



**Magiczny
Kraków**

Podsumowanie pierwszego, i zapowiedź drugiego dnia Miłosz Festival

2015-05-15

Wielkie krakowskie święto poezji rozpoczęte! Ruszyła czwarta edycja Festiwalu Miłosza. W tym roku kilkudziesięciu polskich i zagranicznych twórców razem z czytelnikami pochyli się nad „Księgą Olśnień”. - Podczas festiwalu nie będziemy okadzać kapliczki Czesława Miłosza. Jego twórczość będzie dla nas punktem wyjścia do rozmów i dyskusji - zapowiedział Jerzy Illg z Rady Programowej Festiwalu.

Pomysłodawcy poetyckiego święta przypomnieli, że inspiracją dla nich były stworzone przez Czesława Miłosza „Spotkania poetów Wschodu i Zachodu”.

Wykład inauguracyjny wygłosiła Ruth Padel, brytyjska poetka i praprawnuczka Karola Darwina, która podkreśliła, że troska o środowisko to jedno z najważniejszych zadań stojących przed poetami. „Wiem, że Czesław Miłosz jako mały chłopiec chciał być ornitologiem. Jako dzieci pewnie czytaliśmy te same książki o naturze” – dodała.

Jednak przyroda to tylko jeden z wielu obszarów zainteresowań Ruth Padel. Autorka m.in. tomiku „Sztuka kintsugi” jest wielbicieleką zarówno opery, jak i rocka, a starożytną Grecję kocha równie mocno jak współczesny Londyn, gdzie wykłada poezję w King's College.

W swoim wykładzie Ruth Padel, zainspirowana prehistorycznymi rysunkami w jaskini Pech Merle, zastanawiała się nad związkiem pomiędzy formą a prawdą – czy namalowane przez tysiącami lat konie rzeczywiście mogły być w łatki (autorka „Sztuki kintsugi” z zachwytem odkryła łaciate konie zaprzęgnięte do krakowskich dorożek). Poetka zaznaczyła, że zarówno sztuka, jak i nauka zaczyna się od obserwacji natury. Zgodziła się też z Miłoszem, który powtarzał, że świat, który znamy jest tylko naskórkiem prawdziwej i najistotniejszej głębi. Przypomniła, że on sam mówił o sobie jako polującym na znaczenie i podkreślał, że poezja powinna być lojalna wobec rzeczywistości.

Właśnie o tej lojalności dyskutowali goście Zofii Król – kalifornijski poeta i laureat nagrody Pulitzera, Robert Hass oraz krytycy literaccy: Anna Kałuża i Piotr Śliwiński. Podczas debaty „Księgi użyteczne?” wspólnie zastanawiali się nad rolą poezji, choć jak przyznał Hass, przyjaciel Miłosza Czesław uważał dyskusje o teorii za zbyt wyszukane. Wolał czytać ze studentami wiersze. Amerykanin podkreślił, że Czesław Miłosz wciąż poszukiwał języka, który zdoła uchwycić przeżyte doświadczenie.

Goście Zofii Król spierali się o to, czy rzeczywiście, jak życzyłby sobie Miłosz, poezja powinna być zrozumiała i jaką rolę powinny spełniać dziś „księgi użyteczne”. Wspólnie przywołali jakże współczesną metaforę poezji jako czarnej skrzynki samolotu, zatopionej gdzieś na dnie oceanu i sygnału, którego powinniśmy poszukiwać. Współcześnie poezja użyteczna może być zaangażowana społecznie, walczyć o ekologię, tłumaczyć procesy zachodzące w otaczającym nas świecie. Może też, jak chciał Czesław Miłosz być antidotum na fazę cywilizacji, w której się właśnie znajdujemy.

Krytycy nakreślili też krajobraz współczesnej polskiej poezji, zaznaczając, że prób rozbicia monumentu o nazwie Miłosz było już bardzo dużo, dodając także, że są w Polsce młodzi poeci, którzy świetnie odczytują współczesną rzeczywistość.



**Magiczny
Kraków**

Nową „Księgę olśnień” stworzyli wspólnie goście tegorocznej edycji festiwalu, czytając wieczorem wiersze, którymi chcieliby się przedstawić polskiej publiczności. Przenieśli nas do chińskiej knajpy w Nowym Jorku, gdzieś na greckie wyspy i w zaułki Lublany. Podczas finału pierwszego dnia festiwalu na scenie krakowskiej PWST rozbrzmiał m.in. język szwedzki, białoruski, kataloński i polski. Poeci pozwolili nam rozgościć się w swoich językach, ale uczynili nas także gośćmi swojej wyobraźni.

Drugi dzień Festiwalu Miłosza upłynie pod znakiem spotkań z poetami – będzie można bliżej poznać m.in. Marie Lundquist i Charlesa Simica. A wieczorem, o 21.00 uczcimy pamięć twórców, którzy odeszli. Gospodarzem wieczoru będzie Adam Zagajewski, który zapewnił, że nastrój będzie bluesowy. - To nie będą płaczliwe Zaduszki – dodał poeta. O oprawę muzyczną wieczoru zadba pianista Joachim Menzel.

Pełen program wydarzeń na www.miloszfestival.pl